

Siam Crown - Szkolenie wilczaka czechosłowackiego cz. 1

Grzegorz Stelmachowski – nie do użytku komercyjnego

Wstępne refleksje i obserwacje ze szkolenia wilczaków czechosłowackich.

Tekst, zdjęcia i filmy © Siam Crown Kennel, Tajlandia, kwiecień 2012

Jest to wstępne podsumowanie naszych doświadczeń i obserwacji w szkoleniu z Wilczakami czechosłowackimi. Opiera się ono na stosunkowo krótkim okresie 18 miesięcy.

W 1955 roku rozpoczęto program eksperymentalny w dawnej Czechosłowacji, przez skrzyżowanie owczarka niemieckiego z wilkiem europejskim pochodzącym z rejonu Karpat. Eksperyment potwierdził, że otrzymanie potomstwa obu płci - psa z wilczyca i wilka z suka było możliwe. Zamiarem było stworzenie psa, który byłby idealnym psem pracującym, posiadającym większą wytrzymałość, większą inteligencję, lepszy węch i lepsze umiejętności ochrony/obrony od każdego innego psa. Twórcy programu byli zdania, że większość cech potomstwa była zgodna z ich celami programu. W 1965 roku eksperymentalna faza początkowa została zakończona, a program hodowlany został rozpoczęty. Było to pod auspicjami armii czechosłowackiej. Celem było połączenie wytrzymałości i inteligencji wilka z korzystnymi (robotycznymi) cechami temperamentu owczarka niemieckiego. Po rozpoczęciu programu dalej prowadzona była hodowla psów. W roku 1982 Czechosłowacki Wilczak (CsV), przez Komitet Generalny Stowarzyszenia Hodowcy w Czechosłowacji został uznany za rasę narodową. W 1999 roku FCI uznało Wilczaka, jako rasę psów.



W rzeczywistości cel eksperymentu nie został spełniony, i z tej perspektywy można uznać eksperyment za porażkę. CsV wykazywały lepszy stan zdrowia, inteligencję, zdolności węchowce i wytrzymałości. Ich wytrzymałość znacznie przewyższała każdą z ras pracujących. Jednak CsV również wykazywały brak pozytywnych cech niezbędnych do pracy w obronie/ochronie. CsV wykazuje zdolność do postawy obronnej pod groźbą (podobnie jak wilk), jednak stan pozytywnej i kontrolowanej agresji potrzebnej do pracy w obronie nie jest łatwo u nich osiągnąć. Inteligencja CSV jest dość wysoka, ale niekoniecznie działa na korzyść w przypadku posłuszeństwa i kontroli. Pies będzie rozważać konieczność posłuszeństwa lub jego poziom zainteresowania lub chęci do wykonywania wykluczy go z polecenia. Ostatecznie CsV był używany do niektórych prac polegających na patrolu granicy, często w grupach. Prace z użyciem węchu przez CsV wypadły dość dobrze pod pewnymi warunkami rozmieszczenia. Pewna ilość psów CsV została wykorzystywana w pracach związanych z węchem. Przy szkoleniu, jak widzieliśmy z własnego doświadczenia, pomocne może być motywowanie nagrodą w postaci jedzenia. Niemniej jednak ze względu na wyżej wymienione powody, CsV nie uznano za odpowiednie dla wojska psy pracujące.

Tak na marginesie, było kilka innych programów "Superpies", które zaangażowały mieszańce wilków z psami, wojsko USA także prowadziło te eksperymenty. Nie było żadnych poważnych osiągnięć z tych programów. Była część hodowców, która również krzyżowała wilki z psami, i niestety robili to w znacznym stopniu ograniczeni wiedzą dostępną dla nich, w porównaniu do poszczególnych sił zbrojnych, które tego próbowały. Ostatnio widzieliśmy osoby, próbujące krzyżować CsV z Malinois. Dokonano tego praktycznie bez uwzględnienia lub zrozumienia cech linii i z mało jasnego celu. Aby ustabilizować rasę w każdym przypadku jest ogólnie uznawane, że wymaga się, co najmniej siedmiu pokoleń. W tym momencie CsV jest stabilną rasą, i wydaje się, przynajmniej w naszej opinii, że dalsze "eksperymenty" nie uzyskają atrakcyjnych rezultatów i należy ich unikać.



W ciągu ostatnich 15 do 20 lat hodowcy zaczęli aktywnie hodować i sprzedawać CsV. Standardy rasy są publikowane i ustalane przez FCI i inne krajowe kluby. Zwraca się uwagę na wygląd, zdrowie i w wielu przypadkach stabilność psychiczną, ale nie na charakterystykę psa pracującego. W rezultacie, kiedy kilka indywidualnych CsV pokazuje możliwości, jako psy pracujące, w większości przypadków nie został kładziony nacisk na trenowanie ich w tym kierunku. To sprawia, że jest praktycznie niemożliwe, aby określić, które linie są pracujące, jak można by zrobić z Malinois, Owczarkiem holenderskim lub GSD.

Być może są pewne cechy charakterystyczne w pewnych liniach hodowców, które predysponują psy do pracy sportowej, ale mogą być one pomijane przez tych hodowców jak i przyszłych, właścicieli. Po prostu nie ma sposobu by ocenić w sposób skoordynowany na ile rasa posiada jeszcze potencjał do pracy, a na ile już odeszła od tego potencjału. Jest to typowe, gdy psy są bardziej nastawione na wystawy i wygląd.

Z naszego doświadczenia i muszę powiedzieć, że był to okres 1, 5 roku od momentu opisania, wynika, że większość hodowców CsV, których spotkałem miała ograniczoną wiedzę o sporcie i treningu obronnym.

Na forach gdzie wymienia się informacje na temat CsV ludzie koncentrują się przede wszystkim na wyglądzie, czystości rasy i kwestiach zdrowotnych. Są dyskusje na temat podstawowego szkolenia, ale zazwyczaj są one na bardzo pierwotnym poziomie. Te komentarze w niczym nie umniejszają oczywistej pasji i poświęceniu dla CsV przez wielu właścicieli tej rasy, nie sugerują, że wszystkie CsV, muszą być poddane jakiemuś oficjalnemu treningowi.

Nasze cele

Jak wspomniano wcześniej CsV ma bardzo silny zmysł węchu i wytrzymałość. Biorąc pod uwagę ograniczone zrozumienie poszczególnych linii, które opisałem wcześniej, postanowiliśmy wszcząć eksperymentalny program do szkolenia CsV. Celem programu było pozyskanie większej ilości informacji na temat charakteru i zachowania tej rasy, a także reakcji i zdolności do różnych form metod szkoleniowych. W ten sposób poddaliśmy CsV zarówno treningom sportowym, takim jak IPO, praca węchowa i wykrywania zapachów, szkoleniu agility i podstawowemu posłuszeństwu.

Liczba psów, z którymi pracowaliśmy nie jest wystarczająco duża by była uwzględniona w statystyce, a więc nasze obserwacje powinny być traktowane, jako niepotwierdzone. W naszym programie brało udział 11 CSV, w wieku od noworodka do 4 lat.

Udział brały: 1 pies CsV, który zaczął szkolenie w wieku 4 lat, 2 sukienko około 3 lat, 1 suka i 2 psy w wieku 10 miesięcy, 2 psy i 1 suka w wieku 8 tygodni, 1 pies i 1 suka urodzone w naszej hodowli.



Uwagi na temat socjalizacji i konsekwencji Reaction i Trainability (reakcja i predyspozycje do wytrenowania)

Krytyczna jest socjalizacja CsV w młodym wieku, bardziej niż jakiegokolwiek innej rasy. Młody CsV musi być wystawiony na działanie każdego praktycznie rodzaju środowiska, które można stworzyć - dźwięk, teren, ludzie i inne psy. Działa to niemal tak jak by to była lista kontrolna. Z każdym takim kontaktem przyswajają pojawiające się nowe informacje/sygnały. Jak u wszystkich psowatych istnieją różnice indywidualne, jedne wykazują większe zaufanie od innych, ale ogólnie rzecz biorąc krytyczny charakter i korzyści, jakie płyną z wczesnej socjalizacji są fundamentalne. U CsV pojawia się blokada osobowości około 5 miesiąca. Jeśli nie zostaną dobrze uspołecznione przed tym wiekiem to może nastąpić rewersja zachowań. Z natury ich instynkty są o wiele silniejsze jak innych ras. Niesocjalizowane osobniki mają dużą tendencję do bycia nieśmiały. W rezultacie otrzymamy ostrożnego psa, który nie jest szczególnie otwarty. Zachowanie takie nie jest agresywne, ale pies będzie unikał kontaktu, a nawiązanie więzi nastąpi dopiero po określonym czasie. Krótko mówiąc, jeśli właściwie przeprowadzisz proces socjalizacji będziesz miał przyjaznego psa, a jeśli nie to będziesz miał nieśmiałego „wilka”



Przykłady jak doszliśmy do takich wniosków są następujące. Dwie samice do nas trafiły w wieku 3 lat z Francji i Węgier. Obie samice pochodziły z Hodowli. Samica z Francji miała stosunkowo niewielki kontakt z człowiekiem, samica z Węgier miała kontakt z Hodowcą i niewielki kontakt z wystawami. Żadna nie otrzymała formalnej socjalizacji i obie wychowywały się samopas w stadzie psów. Oba psy po kilku tygodniach zaprzyjaźniły się ze swoimi przewodnikami. Zaczęły podchodzić w skrócie krótko się bawić /grac, a następnie trzymać się z boku same decydując, kiedy nawiązać ponowny kontakt z przewodnikiem. Kiedy zbliżała się obca osoba, psy przechodziły w bezpieczne miejsce, poza zasięgiem i nie chciały nawiązać próby sprawdzenia nieznanego. Jeśli niebezpieczeństwo zbliżało się do nich zachowywały postawę bierną. Suki wyraźnie preferowały towarzystwo innych psów, zwłaszcza w stadzie i okazywały dyskomfort pozostawione samotnie bez innego psa. Z wyjątkiem podstawowego posłuszeństwa i wykonania takich komend jak siad czy waruj, szkolenie nie jest praktyczne. Podstawowy poziom posłuszeństwa został osiągnięty tylko za nagradzanie jedzeniem.

Dorosły 4 letni samiec, który był socjalizowany i narażony na kontakt z wieloma osobami, ale nie był to za szeroki zakres uspołecznienia. On jest pewny siebie, przyjaźnie nastawiony do obcych, ale nieco nieufny wobec nowych doświadczeń. Jego reakcje na podstawowe posłuszeństwo i agility były bardzo dobre. Podjęte próby sprawdzenia jego predyspozycji do obrony, nie były zbyt skuteczne, a jedynie wykazywał reakcje obronne w momencie sprowokowania.

Dwa samce, które zostały przywiezione w wieku 10 miesięcy, jeden z Węgier drugi z Belgii, oboje uspołecznieni, jeden z nich trochę w mniejszym zakresie nie tak intensywnym. Oboje są przyjaźnie nastawieni, otwarci i w pełni nawiązują kontakt. Posiadają certyfikaty IPO BH i IPO 1A. Wykazują jednak ograniczony instykt obrony, który bardziej jest oparty na zabawie, a nie na agresywnej obronie. Nasze podejście szkoleniowe zostanie opisane później.



Bardzo dobrze uspołeczniona samica, która przybyła do nas w wieku 10 miesięcy, bardzo szybko zamieszkała z nami w domu. Bardzo dobrze poddała się szkoleniu posłuszeństwa, ale też jest uparta i nie zawsze ma ochotę wykonywać ćwiczenia. Bardzo dobrze pracuje na śladzie, ale mało jest zainteresowana pracą na obronie. Jej więź, jaką posiada z najbliższą rodziną jest najsilniejsza, jaką kiedykolwiek widziałem.

Dwa samce przybyły do nas w wieku 8 tygodni, teraz mają 18 miesięcy. Jeden pochodził z Czech, drugi z Węgier i oba zostały bardzo szeroko uspołecznione. W wieku około 6 miesięcy samiec z Węgier wykazywał tendencję do ostrożności i lekkiej nieśmiałości. On jest ogólnie otwarty i przyjazny. Szkolił się w IPO i zdał egzamin BH. Samiec z Czech wykazuje większe zaufanie, on również zdał egzamin BH i zapowiada się obiecująco w obronie sportowej, jak i jest bardzo dobry w pracy na śladzie. Wykazuje dość dobrą ciekawość wobec nowych doświadczeń i nowych ludzi.

Samica, która do nas przybyła w wieku 8 tygodni z Litwy, została bardzo szeroko poddana socjalizacji przez Hodowcę jak i w naszym otoczeniu domowym i Hodowli. Obecnie ma ona 6 miesięcy i pokazuje duże zainteresowanie posłuszeństwem i agility. Nie poczyniliśmy żadnych formalnych prób w szkoleniu obronnym, ale bardzo lubi bawić się zwłaszcza szarpakami. Jest jeszcze zbyt wcześnie, by wyciągnąć jakieś uwagi.

Samiec i samica, które urodziły się w naszej Hodowli mają w tym momencie prawie 9 miesięcy. Oboje zostali bardzo szeroko uspołecznieni. Oboje są potomstwem bardzo nieśmiałej samicy z Francji, ale są pewne siebie i stabilni. Z łatwością podchodzą do obcych by się bawić. Oba psy wykazały dobre możliwości w szkoleniu posłuszeństwa i agility i pokazują lekkie zdolności w kierunku obrony.

Wszystkie CsV wykazują naturalną zdolność do pracy na śladzie, ale należy odróżnić pracę na śladzie od sportowego użytkowania. Naturalnie pracują one w kombinacji górnego wiatru i dolnego śladu. Szkolenie sportowe jest bardzo pracochłonne, by nauczyć Wilczaka pracy tylko na dolnym śladzie. Jako praktyczne zastosowanie rasy w służbach poszukiwawczych jest bardzo obiecujące.



Podejście do szkolenia i umiejętności.

W korespondencji i rozmowach z właścicielami CsV, przyszłymi właścicielami, osobami interesującymi się rasą i hodowcami istnieje szeroka różnorodność zamierzeń w odniesieniu do trzymania oraz wychowywania tych psów. Istnieje też, najwidoczniej, szeroki zakres nieporozumień co do możliwości i potencjału CsV.



Wiele osób wydaje się być zafascynowanych tym, że biorą do siebie/ dostają część natury, wilka, że tak powiem. Ta rasa została wyhodowana w rzeczywistości jako pies domowy i pomimo wyglądu, nie powinna być mylona z wilkiem. Wiele osób myśli, że ten pies będzie idealny do pilnowania, dopóki mają wrażenie, że jest on agresywny. Wilczak z natury nie jest agresywny. Niektóre wykazują naturalne zapędy drapieżne/ ku zdobyczy, czego należy się spodziewać. One naturalnie nie wykazują działania, jak my to nazywamy, pozytywnej agresji. Jest to bardzo trudne, by wytrenować je tak, by reagowały agresywnie na komendę, jeżeli nie widza one zagrożenia. To ogranicza ich potencjał do obu sportów i do obrony. Według nas, to jest właśnie natura CsV. Może zacząć dążyć do obrony i wtedy ugryźć, ale dzieje się to wtedy, gdy jest zdenerwowany lub zagrożony. Należy sprawować opiekę/ zachować ostrożność przy tego typu treningu albo rezultaty zarówno dla trenera, ludzi w pobliżu i psychiki psa mogą być mniejsze niż pożądane.



Nasze normalnie treningi sportowe odbywają się z Malinois i owczarkami holenderskimi. Trenujemy je na popędzie łupu, gdzie nagrodą jest piłka albo szarpak i używamy także klikera treningowego kształtując treningi jak mamy okazję. Ważne jest, by zauważyć, że nadrzędnym tematem podejścia treningowego jest oparcie na popędzie pochodzącym od samej rasy. Trening CsV bazujący na popędzie to nie to samo. Jako młode CsV mają stosunkowo wysoki popęd do zabawy, ale w gruncie rzeczy nie powinno być to mylone z pojęciami jak popęd za piłką, popęd obronny, popęd do agresji, czy inne. Młody CsV będzie podążał za piłką, ciągnął linkę, ale to jest zabawa i w większości nie kształtuje podstaw przyszłych korzyści z treningu, chyba, że jest kontynuacją bazującą na zabawie. CsV jest bardzo inteligentny, ale to łatwo prowadzi do znudzenia powtarzаныmi ćwiczeniami i jeśli przesadzimy/przedobrzymy to straci zainteresowanie. Sesje treningowe muszą być krótkie i koncentrujące/powodować skupienie. Kiedy Malinois będzie z radością powtarzał ćwiczenie, dopóki trener się nie znudzi, wilczak tego robić nie będzie.



W treningu do, obediencie, kiedy pozornie, jako kontynuacja zabawy CsV będzie radośnie chodził z tobą, CsV będzie także pracował bez uwięzi. Suka, która mieszkała w naszym domu ma teraz ponad 2 lata, ma niesamowicie silną więź ze mną i będzie podążać za komendami obediencie bez uwięzi.

CsV ma jeden silny popęd, **jedzenie!** To z tego popędu i pochodnych treningu używającego tego popędu byliśmy w stanie osiągnąć różne stopnie sukcesu w szkoleniu. W pracy zauważyliśmy, że poleganie na jedzeniu, jako formie nagrody jest zamiennikiem dla treningu popędu. Ta forma ćwiczenia jest cały czas w toku. Obecne podejście polega na połączeniu treningu kształtującego z jedzeniem, jako nagrodą. To powoduje, że CsV częściowo same uczą się pożądanego zachowania. Trening kształtujący jest robiony z klikerem, aby stworzyć połączenie z nagrodą. To podejście jest dużo wolniejsze niż typ treningu, którego użylibyśmy z Malinois, ale okazuje się, że działa.

Przykładem może być nauka przynoszenia/aportowania. CsV nie jest naturalnym aporterem. Kiedy są młode, będą podnosiły przedmioty, ale bez wzmocnienia zaniknie to u nich w wieku około 6 – 8 miesięcy. Program treningu aportowania musi być rozbity na kilka bardzo małych części. Pierwsza to dotykanie obiektu dla nagrody. Następną jest podnoszenie przedmiotu dla nagrody. To jest ćwiczone w coraz dłuższym czasie, aż do trzymania przedmiotu dla nagrody. Oddzielnie od tego jest nauka odwoływania do przewodnika dla nagrody. Kiedy te elementy szkolenia są zakończone, całość ćwiczenia musi zostać połączona, znowu w celu uzyskania nagrody. W końcu po wielu próbach kombinacja zadziała i CsV podniesie przedmiot i przyniesie go do ciebie.

To samo może zadziałać w nauce gryzienia, ale należy zaznaczyć, że ma to być forma zabawy; szanse na wytrenowanie, CsV jako prawdziwego psa obronnego nie są zbyt duże. CSV w formie zabawy, może być nakłoniony do gryzienia, aby chwycił rękaw. Z reguły jest to uderzenie i gryzienie w biegu, co jest typowe dla wilków. Trening kształtujący dopuszcza, jako nagrodę w powrocie za trzymanie rękawa coraz dłużej. Rękaw staje się celem gry, który skutkuje nagrodą. To pozwala nam indukować pogoń za uciekającym wabikiem. Może być to w miarę adekwatne do zdania próby obronnej IPO; oczekiwania na wysokie osiągnięcia powinny być ograniczone.



Powinno być to także wymienione w kontekście obrony, że CsV tak jak wilk potrafi szczekać, ale nie robią tego często i szczekanie na komendę w trakcie treningu nie jest proste do osiągnięcia. Jest prawdopodobnie jeden wyjątek od mojego komentarza odnośnie obrony i jest to fakt wynikający z naturalnej reakcji. Kiedy więc z CsV jest ustabilizowana, jest jasną reakcją bronienie zasobów dla grupy. Dopóki przewodnik jest w efekcie przywódcą stada, wiele z naszych CsV pokazywało skłonność do bronienia, jeżeli przewodnik był przestraszony. To nie jest zachowanie, które mogłoby być łatwo trenowane, czy kontrolowane i okazuje się działać tylko w wypadku silnej więzi.

Powinienem poczynić także następującą obserwację i opatrzyć ją zastrzeżeniem z szacunkiem do treningu pod presją i poprawek w treningu. Wielu pracujących trenerów psów ma zwyczaj wywoływania u swoich psów dużej presji w pewnych typach treningu, co jest normalne/wspólne w KNPV, ale niekonieczne u trenerów IPO. Poprawianie pewnych psów, które są trenowane twardo, może być również twarde, włączając w to obroże elektryczne i kolczatkę, **nie** są to metody, które działają dobrze na CsV. Nie reagują dobrze na trening pod przymusem, wchodząc w tryb unikania. Pozytywny trening jest prawdopodobnie jedyną formą szkolenia prowadzącą do prawdziwego sukcesu. Stosowanie treningu negatywnego, głównie we wczesnej fazie (faza nauki), najprawdopodobniej zawiedzie. W odniesieniu do poprawiania, wiele CsV wykazuje dość delikatną naturę, poprawianie smyczą w postaci szybkiego szarpnięcia, a u niektórych wytrzymalszych CsV obroża zaciskową zadziała. Każde bardziej fizyczne korekty prawdopodobnie napotkają na opór. W pewnych przypadkach, jeśli nie znasz CsV dobrze i próbujesz skierować bardzo silną korektę ryzykujesz wprowadzeniem psa w tryb obronny i może on odwrócić się od ciebie. Praca polegająca na budowaniu więzi i zaufania jak i wykorzystywanie pozytywnego treningu i zachęty jest na dłuższą metę najlepszym podejściem. Poprawianie może być używane łagodnie, jeśli pies już nauczył się ćwiczenia, ale wybiera ignorowanie cię, jednak nacisk musi być delikatny.

Kiedy mówiłem o treningu dla sportu, stosowaniu klikera, połączeniu kształtującego treningu z nagrodą w postaci jedzenia, CsV uwielbiają pracę w agility. Są naturalnie dobrymi skoczkami i stosunkowo zwinne, mają także dobrą wytrzymałość. Różnorodność szkolenia agility i trening, który przechodzi, okazuje się sprzeciwiać naturalnej tendencji do szybkiego nudzenia się, i jest oczywiście mniej powtarzalny niż trening IPO. W środowisku treningu agility, wzmocnionym nagrodą w postaci jedzenia, wypadają stosunkowo dobrze. Chciałbym w tym momencie zaznaczyć, że niechętnie planowałbym, by konkurowały one z Border Collie w agility, ale jest to bardzo praktyczny rodzaj aktywności dla tej rasy.

Wspomniałem kilka razy w tej publikacji o pracy węchowej. CsV ma dużo lepszy węch niż większość ras i wysoki poziom ciekawości wobec zapachów. Nauczenie CsV, aby znalazł specyficzny zapach nie jest trudne. Kiedy Wilczak przy innych szkoleniach wymaga dużej ilości treningu, o tyle rozróżnianie zapachów w zamian za jedzenie jest stosunkowo proste. CsV jest także naturalnie dobry w podążaniu za zapachem, więc znalezienie osoby ukrywającej się w odległości, wśród mieszaniny zapachów powietrza i gleby jest właściwie naturalne dla nich. W ćwiczeniu na obszarze 1km², moja suka CsV znajdzie mnie bardzo szybko, nie ważne, gdzie się schowam. To podsunęło mi pomysł, że CsV mają potencjał do treningu poszukiwania i ratowania i to na dystansie dużo większym niż pogoń w treningu.



Ten tekst jest wstępnym podsumowaniem, jego zamierzeniem nie jest wyjaśnienie wszystkiego o treningu, podejściu do treningu, czy możliwościach treningowych rasy. Nie ma także w zamiarze ogólnego skometowania Wilczaków. Jest to po prostu seria obserwacji poczynionych przez okres 18 miesięcy. Mamy kolejny rok a może więcej, byśmy mogli dokończyć konkretne moduły treningowe i zdobyć więcej konkretnych wniosków, bazujących na obecnych rezultatach.

Będziemy kontynuować ten artykuł, aż stworzymy końcowy dokument, który lepiej podsumuje naszą pracę z Wilczakami czeskosłowackimi.

"Ranger" Daaro Od Uhoste, IPO BH title trial 9 Feb 2012

<https://vimeo.com/36524447>

"Logan" Vcliak Crying Wolf and "Ranger" Daaro Od Uhoste

<https://vimeo.com/27106235>

Beginning Agility orientation with two of our 6 month old Czechoslovakian Wolfdogs

<https://vimeo.com/37853173>

Jiro P'tits Loups d'Amour BH Title Trial 9 Feb 2012

<https://vimeo.com/36530579>

Leon Crying Wolf, Czechoslovakian Wolfdog, training for BH

<https://vimeo.com/33435783>

Play and obedience training 12 week old Czech Wolfdog pups

<https://vimeo.com/19344532>

etoile

<https://vimeo.com/19863144>

Jestem w posiadaniu zgody na tłumaczenie, publikację i niekomercyjne wykorzystanie publikacji.

Kopiowanie i powielanie w celach komercyjnych zabronione.